

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

w sprawie **M. W.** ,

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 marca 2024 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. akt II AKa 243/11, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 września 2011r., sygn. akt IV K 368/10,

na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

postanowił:

1) oddalić wniosek;

2) obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 września 2011 r., sygn. IV K 368/10, M.W. został skazany za to, że w dniu [...] 2009 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca

2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany o masie 1000 gram w ten sposób, że po uprzednim skontaktowaniu przez M. N. z ustaloną osobą zbył powyższy środek za kwotę 13500 zł W. I. , z przeznaczeniem do dalszej dystrybucji, tj. za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Za ten czyn wymierzona została kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 40 zł każda; na podstawie art. 70 ust. 4 powyższej ustawy orzeczono nadto nawiązkę w kwocie 500 zł na rzecz Poradni M. w L. z przeznaczeniem na zapobieganie i zwalczanie narkomanii.

W wyniku rozpoznania apelacji, wniesionej przez obrońcę skazanego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 lutego 2012 r., II Aka 243/11, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od powyższego orzeczenia obrońca skazanego złożył kasację, którą oddalono postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., sygn. III KK 240/12, jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 20 lipca 2023 r. obrońca skazanego skierowała do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie powyższego postępowania przeciwko M.W., uchylenie wyroków sądów obu instancji i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, dołączenie akt sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w L. sygn. [...] oraz przeprowadzenie dowodu z wyroków zapadłych w tej sprawie wraz z pisemnymi ich motywami, a także tomu V załączonych materiałów operacyjnych z PTK kryptonim X.. Wniosek umotywowany został tym, że w powyższych aktach znajduje się wyrok skazujący W.I., tj. osobę, której skazany miał zbyć środek odurzający, na karę znacznie łagodniejszą. Ponadto z akt tych wynika, że do niniejszej sprawy nie zostały dołączone nagrania rozmów telefonicznych, z których miało wynikać, że skazany uczestniczył w transakcji. Brak jest stenogramu z tych rozmów. Analiza ujawnionych materiałów prowadzić ma do wniosku, że nie został przesłuchany świadek I. B. , posiadający wiedzę na temat zdarzeń, a który w odróżnieniu od skazanego „przewija się” w trakcie tych rozmów. Biorąc zaś pod uwagę, że wyrok został oparty na wątpliwych i sprzecznych zeznaniach jednego świadka M. N. , konieczna jest więc ponowna analiza tych wszystkich dowodów, która pozwoli stwierdzić, że skazany nie brał udziału w

przypisanym mu czynie. W materiałach tych mają znajdować się między innymi rozmowy skazanego ze świadkiem, bez prawidłowej identyfikacji głosu skazanego. Te nagrania nie zostały skazanemu udostępnione w celu potwierdzenia bądź zaprzeczenia. Te wszystkie okoliczności determinują, zdaniem obrońcy, wznowienie postępowania, celem wyjaśnienia owych kwestii.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek prokurator postulował o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Na wstępie podkreślić należy, że prawomocny wyrok skazujący definitywnie zamyka obowiązywanie zasady domniemania niewinności oskarżonego w zakresie czynu będącego przedmiotem danego postępowania sądowego. Orzeczenie to cechuje walor trwałości, niezmienności i ostateczności. Zatem tylko ekstraordynaryjne okoliczności, ściśle wskazane w przepisach procedury karnej, mogą uzasadniać potrzebę jego wzruszenia w trybie wznowienia postępowania. Jedną z takich podstaw jest powołany we wniosku art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., aktualizujący się z chwilą ujawnienia się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów przemawiających za tym, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Należy przy tym mieć na względzie, że nowe fakty i dowody w rozumieniu powyższego przepisu mogą stanowić podstawę wznowienia, jeśli nie były uprzednio znane ani sądowi, ani stronie, a nadto z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wskazują na błąd sądowy w zakończonym postępowaniu. Inaczej mówiąc, muszą być tej wagi, aby po wznowieniu uprawdopodobnione w wysokim stopniu było wydanie zasadniczo odmiennego rozstrzygnięcia. Oczywiście jest także, że to na skazanym, w razie powołania się przez niego na podstawę *de novis*, spoczywa ciężar uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym zostało obalone domniemanie jego niewinności. Warte podkreślenia jest również to, że wszystkie powołane przez składającego wniosek okoliczności podlegają uprzedniej weryfikacji i ocenie dokonywanej w konfrontacji z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego. Aby sygnalizowane przez wnioskodawcę nowe fakty i dowody skutkowały wydaniem rozstrzygnięcia o treści przez niego postulowanej, muszą wskazywać na to, że prawomocne orzeczenie jest błędne, przy czym stopień pewności co do tej sądowej pomyłki określa się jako "graniczący z pewnością" lub wskazujący na "duże lub wysokie prawdopodobieństwo" (zob. postanowienia Sądu Najwyższego np.: z dnia 11 maja 2017 r., II KO 3/17, z dnia 9 sierpnia 2017 r., sygn. akt II KO 35/15, z dnia 1 lipca 2020 r., IV KO 122/19, z dnia 14 lipca 2022 r., I KO 45/22, z dnia 28 marca 2023 r., II KO 6/23).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanego wniosku należało stwierdzić, że nie została w nim wykazana egzystencja podniesionej podstawy wznowieniowej. Już wstępna analiza przytoczonych w nim okoliczności dowodziła, że co do zasady autorka wniosku domaga się zainicjowania ponownego postępowania jurysdykcyjnego w celu dokonania kolejnej oceny materiału dowodowego, w tym ponownej analizy dyrektyw wymiaru kary. Nie sposób bowiem przyjąć, by przesłanką wznowienia był fakt skazania w odrębnym postępowaniu innej osoby, nawet współsprawcy biorącego udział w tej samej transakcji, na karę łagodniejszą. Wystarczy w tym miejscu odwołać się do zasady wyrażonej w art. 8 § 1 k.p.k., o której również wspomina autorka wniosku. Realia każdej sprawy są inne, zaś wymiar kary kształtowany jest w sposób zindywidualizowany (art. 55 k.k.). Stosowanie w tym aspekcie metody porównawczej jest już z założenia nieuprawnione, a w perspektywie podstaw wznowieniowych było tym bardziej chybione. W dalszej części wniosku obrońca skazanego zdaje się kontestować wartość procesową materiału dowodowego, który in casu stanowił podstawę wydania wyroku skazującego wobec M. W. Istotnie, materiał ten sprowadzał się do depozycji świadka M. N. , które jednak podlegały szczególnie wnikliwemu badaniu przez sądy obu instancji i to nie tylko w niniejszym postępowaniu. Analogicznie dowód ten został potraktowany w postępowaniu głównym Sądu Okręgowego w L., z którego sprawa skazanego została wyłączona ([...] W żadnym z tych postępowań, na żadnym etapie, nie stwierdzono podstaw wywołujących wątpliwości w zakresie wiarygodności przedstawionego przez M. N. opisu nielegalnej działalności związanej z obrotem narkotykami przez szerokie grono osób, w tym także skazanego M. W. . W uzasadnieniach orzeczeń przedstawione zostały wszystkie

aspekty, które zaważyły na uznaniu przedmiotowego dowodu za wyczerpujący i obiektywny. Te same wnioski wyprowadzone zostały w postępowaniu [...], w którym jako podejrzany M.N. ujawnił organom ścigania wiele nieznanych szczegółów zarówno odnośnie do własnej działalności przestępczej, a więc podając fakty na swoją niekorzyść, jak również do działalności innych osób. Podkreślić trzeba, że co do zasady wyjaśnienia te znalazły potwierdzenie w innych dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, w tym wyjaśnień innych oskarżonych przyznających się do popełnienia zarzucanych im czynów (sprawa [...]1), oględzin rzeczy, specjalistycznych opinii, okazania wizerunków osób czy też zeznań świadków. Choć ta weryfikacja nie dotyczyła wprost czynu przypisanego skazanemu, to niewątpliwie generowała całłościowy ogląd na wartość dowodową tych wyjaśnień. Nie było zarazem przeciwdowodu (Autorka wniosku także go nie dostarczyła), uprawdopodobniającego przyjęcie odmiennej oceny przedstawionych relacji li tylko w odniesieniu do fragmentu traktującego o transakcji z udziałem M. W. W takim dopiero świetle ocenić należało kontekst dołączonych do sprawy [...]1, materiałów operacyjnych. Przypomnieć trzeba, że sprawa skazanego została wyłączona w postępowaniu jurysdykcyjnym do odrębnego postępowania, z uwagi na złożenie wniosku w trybie art. 387 § 1 k.p.k., co do którego skazany następnie wyraził odmienne zapatrywanie. Jego sprawa podlegała więc rozpoznaniu w trybie zwykłym, na rozprawie, w toku której zostały przeprowadzone, a następnie ocenione, wszystkie niezbędne dowody. Powołane przez obronę dowody z materiałów operacyjnych istotnie nie stanowiły podstawy skazania M. W. . Obecnie jednak znaczenie tego faktu można oceniać jedynie w aspekcie egzystencji podstawy wznowieniowej, a taka w sprawie nie wystąpiła. Nie można bowiem mówić w zakresie tych materiałów przede wszystkim o warunku „nowości”. Wszak Sąd Okręgowy w Lublinie miał o nich wiedzę, skoro zawarte były w aktach „głównych” sprawy, z której następnie sprawa skazanego została wyłączona. Tę samą wiedzę musiał mieć i sam skazany, skoro oparto na nich oskarżenie. Co do merytorycznej strony tychże materiałów - również nie spełniały one przesłanki wznowieniowej. Ocena dokonana w ramach postępowania [...]1 wskazuje bowiem, że ich wymowa miała charakter obciążający skazanego i potwierdzający zarazem prawidłowość prawomocnego wyroku w niniejszej sprawie. Z powołanych przez

obronę materiałów miało wynikać, że „przewija” się w nich I.B., który nie został przesłuchany w niniejszej sprawie w charakterze świadka. To zaś „z niejakim I.” M. N. miał uzgadniać szczegóły transakcji z udziałem skazanego. Problem jednak w tym, że powyższa kwestia także nie wpisuje się w wyżej zdefiniowane *novum*, nie wspominając już o spełnieniu pozostałych ścisłych rygorów podstawy wznowieniowej określonej w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Wszak zagadnienie przesłuchania powyższej osoby w charakterze świadka było już przedmiotem oceny sądu odwoławczego, który ustosunkował się do niego w ramach repliki na postawiony w apelacji zarzut niewywiązania się przez sąd z obowiązku podejmowania inicjatywy dowodowej urzędu. Co więcej, kwestia ta była także przedmiotem kasacji w aspekcie zarzutu niezrealizowania przez sąd *ad quem* z obowiązku kontrolnego. Ten środek zaskarżenia został oddalony jako oczywiście bezzasadny postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., sygn. III KK 240/12. Tak więc okoliczność powyższa w istocie stanowiła jedynie próbę kontestowania oceny dowodów i zainicjowania powtórnego postępowania w sprawie, nie zaś dowiedzenia istnienia podstaw wznowieniowych. Podobną zresztą wymowę należało przypisać argumentacji, wedle której nie ustalono, że „M. z S.” to skazany, oraz podającej w wątpliwość fakt zaistnienia transakcji, co wprost przeczy ustaleniom stanowiącym postawę prawomocnego skazania. Odwołanie się do wspomnianych nagrań z jednoczesnym eksponowaniem ich mankamentów, w tym niezasięgnięcia opinii specjalistycznej z zakresu fonoskopii czy nieprzedstawienia ich treści skazanemu w celu ustosunkowania się w toku procesu, nie mogło być zatem skuteczne w kontekście podstawy wznowieniowej. Wzruszenie wyroku w postępowaniu wznowieniowym nie ma bowiem służyć przeprowadzaniu czynności mających na celu uzupełnienie postępowania dowodowego w dowolnym zakresie, lecz jedynie w takim, gdy prawdopodobne jest, że zapadnie w toku powtórnego postępowania orzeczenie odmienne, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

W świetle powyższych okoliczności wniosek obrońcy o wznowienie postępowania nie zasługiwał na uwzględnienie. Wzruszenie domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych przyjętych w prawomocnym wyroku, a co za tym idzie i prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy wnioskodawca wykaże duży stopień prawdopodobieństwa

błędności poprzedniego orzeczenia, a więc między innymi wskaże nowe fakty lub dowody, które mogą w sposób zasadniczy i wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w wyroku ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r., IV KO 176/19). W niniejszej sprawie obrońca skazanego wymogów tych nie spełniła. Nie wykazała bowiem istnienia nowych podstaw dowodowych tej rangi, które uprawdopodobniałyby w znacznym stopniu wadliwość prawomocnego wyroku, o której mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Nie jest wystarczające odniesienie się do faktu nieprzesłuchania określonej osoby w charakterze świadka czy nie uwzględnienie w podstawie skazania materiałów z innej sprawy w sytuacji, w której autorka wniosku nie wykazała realnego związku pomiędzy ewentualnym przeprowadzeniem tychże dowodów in casu, a wymienioną w powyższym przepisie perspektywą korzyści w sferze sytuacji prawnej skazanego.

Uwzględniając powyższe okoliczności orzeczono zatem jak w części dyspozytywnej postanowienia. Na podstawie art. 639 k.p.k. obciążono skazanego kosztami postępowania.

[J.J.]

[ał]